

Sygn. akt III RC 194/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2022r.

Sąd Rejonowy w Chełmnie Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodnicząca: Sędzia Joanna Czerwińska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Barbara Kotula

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 czerwca 2022r. w C.

sprawy z powództwa **Z. Ł.**

przeciwko **J. Ł. i M. S. (1)**

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

1. Ustala, że obowiązek alimentacyjny Z. Ł. wobec J. Ł., ustalony wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 23 sierpnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt I C 345/11 na kwotę po 500 zł (pięćset złotych) miesięcznie wygaś z dniem 27 grudnia 2021r.;
2. Obniża rentę alimentacyjną ustaloną wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 23 sierpnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt I C 345/11 należną od Z. Ł. na rzecz M. S. (1) (nazwisko rodowe: Ł.) z kwoty po 500 zł (pięćset złotych) miesięcznie do kwoty po 100 zł (sto złotych) miesięcznie, płatną do rąk pozwanej M. S. (1), począwszy od dnia 27 grudnia 2021r. w terminie do 15-go dnia każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat do dnia jej zapłaty;
3. Oddala powództwo w pozostałej części;
4. Znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;
5. Zasądza na rzecz r.pr. M. S. (2) ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chełmnie kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy) brutto, w tym kwotę 82,80 zł (osiemdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt groszy) należnego podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;
6. W pozostałym zakresie kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa;
7. Wyrokowi w punkcie 2. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 194/21

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie z dnia 14 lipca 2022r.

Powód Z. Ł. pozwem z dnia 27.12.2021r. wniósł o uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci J. Ł. i M. S. (1), ustanowionego wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 23.08.2011r. na kwotę po 500 zł w stosunku

do każdego z nich – z dniem 02.08.2020r., a nadto o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (k. 2 akt i nast.).

W uzasadnieniu złożonego pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że pozwani są już pełnoletni, syn J. Ł. pracuje jako organista w C., a córka studiuje w Niemczech. Wcześniej powód pracował zarobkowo, co pozwalało mu na zaspokajanie potrzeb związanych z własnym utrzymaniem i uiszczaniem alimentów. Jednak wskutek udaru przebytego przez powoda w dniu 02.08.2020r., utracił zdolność do samodzielnego utrzymania się. Aktualnie powód jest całkowicie niezdolny do samodzielnej egzystencji i całkowicie niezdolny do pracy. Nie posiada żadnego majątku. Utrzymuje się z zasiłków i świadczenia uzupełniającego w łącznej wysokości 1.201 zł, zaś wydatki, które ponosi w związku z utrzymaniem i leczeniem, przekraczają jego dochody. Korzysta z rzeczowej, finansowej i osobistej pomocy innych osób, w tym B. J., która ustanowiona została jego kuratorem.

W odpowiedzi na pozew, pełnomocnik powodów M. S. (1) i J. Ł. wniósł o oddalenie powództwa w całości w stosunku do obojga pozwanych oraz o zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego (k. 142 akt i nast.).

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wywiódł, że pozwani nie są w stanie utrzymać się samodzielnie. Pozwany J. Ł. posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym na stałe. Wskutek stwierdzonej wady rozwojowej mózgu i barku szansa na poprawę zdrowia, nie może podjąć zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy, nie jest też w pełni samodzielny. Aktualnie zatrudniony jest na 1/2 etatu w jednej z parafii rzymskokatolickich, osiągając wynagrodzenie w kwocie 1.400 zł, otrzymuje też zasiłek dla osób niepełnosprawnych w kwocie 215,84 zł. Ze względu na swój stan zdrowia i sytuację finansową, pozwany zamieszkuje wraz z matką. W związku z padaczką, zażywa na stałe leki oraz korzysta z prywatnych wizyt lekarskich. Z kolei pozwana M. S. (1) jest studentką (...) K. W. w B., aktualnie w uznaniu za bardzo dobre rezultaty w nauce otrzymała stypendium naukowe i została przyjęta na (...) w Niemczech. Po odliczeniu wszystkich wydatków mieszkaniowych, pozwanej pozostaje do dyspozycji kwota około 290 euro, która pozwala wyłącznie na skromne utrzymanie. Pozwana nie może podjąć zatrudnienia ponieważ studiuje w systemie dziennym, a rodzaj studiów, ich czasochłonność oraz ilość zajęć jej na to nie pozwala.

W piśmie procesowym zaprzeczono ponadto aby powód partycypował w kosztach utrzymania pozwanych, którzy przez cały czas - przez okres niespełna 9 lat - byli utrzymywani wyłącznie przez matkę, w związku z czym przeciwko powodowi prowadzone jest postępowanie egzekucyjne. Wpłaty z tytułu wyegzekwowanych alimentów dokonywane były głównie w 2020r. i 2021r., czyli również po przebyciu przez powoda udaru, co w ocenie pozwanych świadczy o jego możliwościach zarobkowych i majątkowych. Od przyszłego roku matka pozwanych, która wspiera ich finansowo i pracuje jako nauczyciel, przechodzi na emeryturę, w związku z czym zmniejszą się też jej możliwości finansowe. Pozwani nie posiadają żadnego majątku.

Ostatecznie, na rozprawach w dniu 28.04.2022r. oraz 30.06.2022r. pełnomocnik powoda zgłosił żądanie ewentualne na wypadek nie uwzględnienia roszczenia głównego poprzez obniżenie obowiązku alimentacyjnego powoda do kwot po 100 zł względem każdego z uprawnionych do alimentacji pozwanych.

Pełnomocnik pozwanych złożył propozycję ugodową w takim zakresie, że wyraził zgodę na uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanego J. Ł. oraz na obniżenie alimentów w stosunku do pozwanej M. S. (1) do kwoty po 200 zł miesięcznie. Ostatecznie, na rozprawie w dniu 30.06.2022r. przychylił się do propozycji strony powodowej, zgłaszając żądanie ewentualne dotyczące obniżenia obowiązku alimentacyjnego powoda do kwot po 100 zł względem każdego z uprawnionych do alimentacji pozwanych.

Wraz z pozwem, pełnomocnik powoda złożył również wniosek o zabezpieczenie roszczenia na czas trwania postępowania i do jego prawomocnego zakończenia poprzez zwieszenie prowadzonego postępowania egzekucyjnego.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Chełmnie z dnia 07.02.2022r. udzielono zabezpieczenia powództwa w ten sposób, że na czas trwania postępowania zawieszono postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy K. D. do czasu uprawomocnienia się postanowienia w niniejszej

sprawie – ponad kwotę po 200 zł miesięcznie w stosunku do każdego z wierzycieli, a w pozostałym zakresie wniosek oddalono (k. 172 akt).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Chełmnie z dnia 29.10.2021r. (sygn. akt III RCo 12/21), wydanym przed wszczęciem postępowania w niniejszej sprawie, zwolniono powoda od kosztów sądowych postępowania w całości oraz ustanowiono dla niego pełnomocnika z urzędu.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwani - J. Ł., ur. (...)w B. i M. S. (1), ur. (...) w B. są dziećmi pochodzącymi ze związku małżeńskiego M. (...) (z d. S.) i Z. Ł..

/okoliczność bezsporna, akt urodzenia, k. 18, 19 akt/

Wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 23.08.2011r. (sygn. akt I C 345/11) rozwiązano związek małżeński M. Ł. (1) i Z. Ł. – z wyłącznej winy pozwanego Z. Ł.. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron powierzono matce, ograniczając władzę rodzicielską ojcu do prawa współdecydowania we wszystkich istotnych sprawach dotyczących osób małoletnich dzieci stron i odstąpiono od ustalania kontaktów Z. Ł. z małoletnimi dziećmi stron. W przedmiocie alimentów, zasądzono od pozwanego na rzecz małoletnich J. i M. rodzeństwa Ł. alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie, płatne do rak matki małoletnich do 15 dnia każdego miesiąca z góry.

/dowód: wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 23.08.2011r. (sygn. akt I C 345/11), k. 65 akt I C 345/11/

W momencie orzekania w przedmiocie alimentów w roku 2011r. J. Ł. miał 15 lat, uczył się w II klasie gimnazjum. Był dzieckiem nadpobudliwym, leczył się psychiatrycznie i neurologicznie. Z uwagi na wadę rozwojową mózgu, uznany został za osobę niepełnosprawną. Miał trudności z nauką, korzystał z korepetycji. Uczęszczał na prywatne lekcje nauki gry na pianinie.

M. Ł. (2) (obecnie S.) miała wówczas 13 lat, była uczennicą VI klasy szkoły podstawowej. Nie chorowała, była zdrowym dzieckiem.

Matka pozwanych – M. Ł. (1) z zawodu jest nauczycielką. W momencie orzekania w roku 2011 pracowała w zawodzie, osiągała wynagrodzenie w kwocie około 2.000 zł miesięcznie. Prowadziła wspólne gospodarstwo domowe z matką oraz małoletnimi dziećmi.

Powód – Z. Ł. ma wyższe wykształcenie muzyczne. Powód cierpiał na chorobę alkoholową, leczył się odwykowo. Zaciągał wiele zobowiązań finansowych. Podejmował pracę w zawodzie, również za granicą, jednak z uwagi na uzależnienie od alkoholu, tracił podejmowane zatrudnienia. Osiągał przeciętne miesięczne wynagrodzenie w wysokości około 2.700 zł.

/dowód: akta I C 345/11 Sądu Okręgowego w Toruniu/

Obecnie powód ma 59 lat. W dniu 02.08.2022r. doznał udaru mózgu, wskutek którego utracił zdolność do samodzielnego utrzymania się. Cierpi na afazję mieszaną, niedowidzenie połowicze prawostronne i niedowład połowiczny prawostronny. Posiada znaczny stopień niepełnosprawności, wymaga rehabilitacji oraz opieki lub pomocy innych osób w codziennym funkcjonowaniu – w zakresie samodzielnego poruszania się i komunikowania. Aktualnie powód jest całkowicie niezdolny do samodzielnej egzystencji i całkowicie niezdolny do pracy. Nie posiada żadnego majątku. Utrzymuje się z zasiłków pielęgnacyjnego i stałego (...) oraz ze świadczenia uzupełniającego ZUS w łącznej wysokości 1.201 zł. Decyzją ZUS odmówiono Z. Ł. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na niewystarczający okres składkowy i nieskładkowy zatrudnienia. Ze względu na brak odpowiedniego stażu pracy powodowi odmówiono również prawa do renty zagranicznej – z tytułu pracy we Francji oraz Norwegii.

Powód co do zasady korzysta z nieodpłatnej opieki medycznej w ramach NFZ. Z uwagi na aktualne miejsce jego zamieszkania (S.) i odległość do placówek medycznych, część wizyt lekarskich odbywa prywatnie (okulista), z innych rezygnuje (rehabilitacja). Miesięczny koszt leków oscyluje w granicach 300 zł. Korzysta ze sprzętu rehabilitacyjnego, zakupionego przy wsparciu ze środków publicznych.

Prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z partnerką B. J., która ustanowiona została kuratorem niepełnosprawnego Z. Ł.. Koszty utrzymania mieszkania ponosi B. J..

Z. Ł. nie wspierał swoich dzieci w żaden sposób, ani finansowo ani rzeczowo, nie regulował swych zobowiązań alimentacyjnych względem pozwanych. W związku z powyższym, już w roku 2011 wszczęta została egzekucja komornicza. Stan zadłużenia Z. Ł. z tytułu zaległości alimentacyjnych, na dzień 18.01.2022r., wynosi łącznie ponad 100.000 zł (po 56.434,23 zł na rzecz każdego z wierzycieli alimentacyjnych).

/dowód: dokumentacja medyczna i urzędowa, k. 20 – 121 (orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, k. 70-71, orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, k. 72-75, decyzja ZUS, k. 111-115, decyzje (...), k. 116-119, potwierdzenie wypłaty świadczenia uzupełniającego, k. 121), zaświadczenie dla kuratora, k. 122, zawiadomienie o zajęciu wynagrodzenia za pracę, k. 123, akta egzekucyjne Kmp 60/11, potwierdzenia przelewów pocztowych, k. 166-169, dokumentacja dot. ubiegania się o rentę zagraniczną, k. 200-215, zeznania świadka B. J., k. 245v-246/

Pozwany J. Ł. ma obecnie 26 lat. Posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym na stałe. Wskutek stwierdzonej wady rozwojowej mózgu, nie może podjąć zatrudnienia w pełnym, a wyłącznie w częściowym (1/2) wymiarze czasu pracy. Aktualnie zatrudniony jest na 1/2 etatu w jednej z pobliskich parafii rzymskokatolickich, osiągając wynagrodzenie w kwocie 1.200 zł, otrzymuje też zasiłek dla osób niepełnosprawnych w kwocie 215,84 zł. Czasami ma możliwość dorobienia drobnych kwot, biorąc udział w uroczystościach kościelnych. Matka pozwanego przekazuje otrzymywany przez pozwanego zasiłek z tytułu niepełnosprawności na konto oszczędnościowe syna celem jego zabezpieczenia na przyszłość. Pozwany wymaga okresowej i częściowej pomocy osoby drugiej w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Ze względu na swój stan zdrowia oraz sytuację finansową, pozwany zamieszkuje wraz z matką. W związku z padaczką, zażywa na stałe leki, wydatkuje na nie około 100 – 200 zł miesięcznie oraz korzysta z prywatnych wizyt lekarskich neurologa, okulisty i stomatologa. Okazjonalnie, np. na urodziny, wspiera finansowo swą siostrę – pozwaną M. S. (1).

/dowód: umowa o pracę, k. 153, lista płac, k. 155, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, k. 156, zeznania świadka M. Ł. (3), k. 246v-247v, przesłuchanie pozwanej M. S. (1), k. 285-286v akt /

Z kolei pozwana M. S. (1) ma obecnie 24 lata, jest studentką (...) K. W. w B. na kierunku lingwistyki stosowanej angielsko - niemieckiej. Aktualnie - po ukończeniu licencjatu, w okresie od 01.10.2021r. do 31.07.2022r.- w uznaniu za bardzo dobre rezultaty w nauce, otrzymała roczne stypendium naukowe i została przyjęta na (...) w (...). Po odliczeniu wszystkich wydatków mieszkaniowych, pozwanej pozostaje do dyspozycji kwota około 290 euro, która pozwala wyłącznie na skromne utrzymanie.

M. S. (1) cierpi na zapalenie skóry, powinna stosować specjalistyczne kosmetyki (w cenie 60-70 zł, jednak ze względów finansowych nie może sobie na nie pozwolić. Co miesiąc łąduje telefon kwotą 50 zł. Odzież nabywa wyłącznie z przeceny lub otrzymuje używane ubrania od kuzynki. Nieprzerwanie korzysta ze wsparcia finansowego rodziny, przede wszystkim matki, która finansuje m.in. bilety na podróż córki do Polski w celu zaliczenia egzaminów lub na Święta Bożego Narodzenia.

Po zakończeniu stypendium (w lipcu 2022r.), począwszy od kolejnego roku akademickiego, pozwana ponownie studiować będzie w B. i prowadzić wspólne gospodarstwo domowe z matką i bratem, względnie – ze względów logistycznych i problemów z transportem z C. - zamieszka w B.. Pozwana studiuje w systemie dziennym. Z uwagi na charakter studiów wymagający pracy samodzielnej, dużą ilość zajęć, konieczność wyrównania różnic programowych pomiędzy systemem edukacyjnym w (...) oraz fakt, że lingwistyka angielsko – niemiecka w istocie sprowadza się do

kontynuowania równoległe dwóch kierunków studiów oraz zakresem swym obejmuje właściwie wszystkie zagadnienia związane nie tylko z samym językiem ale też historią i kulturoznawstwem kraju, którego dotyczy, pozwana nie jest w stanie podjąć żadnego zatrudnienia, nawet weekendowego. Na naukę poświęca cały swój czas. Zajęcia szkolne odbywają się od poniedziałku do piątku i trwają cały dzień, od godzin porannych (08:00 – 10:00) do późnych godzin popołudniowych (16:00 – 19:00). Nie może wykonywać pracy m.in. pomocnika tłumacza, gdyż niezbędne jest w tym zakresie ukończenie studiów podyplomowych, których nie posiada. W wakacje nie podejmuje zatrudnienia, o które trudno jest w tak małej miejscowości jak C. i czas ten poświęca na pomoc matce i przejęciu jej obowiązków domowych w tym okresie. Nie korzysta z wypoczynku wakacyjnego.

Planowany termin ukończenia studiów: 30.09.2023r.

/dowód: zaświadczenie (...) w B., k. 157, dokumentacja dot. stypendium w (...), k. 158–165 oraz 226-229, zeznania świadka M. Ł. (3), k. 246v-247v, przesłuchanie pozwanej M. S. (1), k. 285-286v akt/

Pozwani nie posiadają żadnego majątku. Pozwana posiada oszczędności w kwocie około 500 zł, pozwany – 3.000 zł. Nie mają żadnych osób na swoim utrzymaniu.

J. Ł. i M. S. (1) nie utrzymują kontaktu z ojcem. M. S. (1) w ogóle zerwała kontakt z ojcem, J. S. sporadycznie widywał się z ojcem, ostatni raz odwiedził ojca po przebytych przez niego udarze.

Matka pozwanych – M. Ł. (1) ma lat 59, nadal pracuje jako nauczyciel języka polskiego, w przyszłym roku planuje przejść na emeryturę. Do pensji dorabia pracując w nadgodzinach. Nawet w okresie choroby nie korzysta ze zwolnień lekarskich z uwagi na zmniejszenie wynagrodzenia. Korepetycji nie udziela. Osiąga miesięczne wynagrodzenie w wysokości około 5.000 zł, ponadto otrzymuje dodatkowe wynagrodzenie roczne, tzw. „trzynastkę” – około 4.000 zł, a także dodatkowe świadczenia z funduszu socjalnego, „wczasy pod gruszą” w łącznej kwocie nie przekraczającej 1.000 zł rocznie. Posiada samochód osobowy marki H. (rocznik 2016) oraz udział 6/8 w nieruchomości budynkowej, które nabyła drogą spadkobrania po matce. Prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z synem. Cały czas wspiera finansowo pozwanych.

/dowód: zeznania świadka M. Ł. (1), k. 246v-247v, przesłuchanie pozwanej M. S. (1), k. 285-286v akt /

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy w postaci dokumentów dołączonych przez stronę powodową i pozwaną, dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Toruniu (sygn. akt I C 345/11) aktach egzekucyjnych (Kmp 60/11) oraz dowód z przesłuchania stron, a także z zeznań zawnioskowanych świadków. Ze względu na stan zdrowia stron: powoda, który cierpi na afazję mieszaną oraz pozwanego J. Ł., dla którego udział w rozprawie stanowiłby dla niego nadmierne przeżycie emocjonalne, Sąd – uwzględniając wnioski stron postępowania – ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania wyłącznie pozwanej M. S. (1) (art. 302 k.p.c.).

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zgromadzonych w toku procesu, przedłożonych przez strony postępowania, bowiem znajdowały one pokrycie z pozostałym materiałem dowodowym, ich autentyczność ani prawdziwość zawartych w nich informacji nie była przez strony kwestionowana, ani też nie budziła wątpliwości Sądu co do swojej wiarygodności.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał także dowody z dokumentów zebranych w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Toruniu (sygn. akt I C 345/11) oraz aktach egzekucyjnych (Kmp 60/11), gdyż są to dokumenty urzędowe, których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron procesu.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanej M. S. (1) oraz świadków M. Ł. (1) i B. J. na okoliczność aktualnej sytuacji i źródeł dochodów powoda oraz pozwanych, a także zdolności powoda i pozwanych do samodzielnego utrzymania

się, albowiem zeznania te były potwierdzone dokumentacją dołączoną do akt sprawy, odpowiadały również zasadom doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

Zgodnie z art. 128, art. 129, art. 133 § 1 i art. 135 § 1 i 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (k.r.o.), oboje rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Na obojgu rodzicach spoczywa zatem z mocy prawa obowiązek spełniania świadczeń alimentacyjnych na dzieci, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie. Określenie zakresu obowiązku alimentacyjnego powinno być dokonane przy uwzględnieniu przepisu art. 135 §1 k.r.o., z którego wynika, iż zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Natomiast na mocy art. 135 § 3 k.r.o. rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.

Na podstawie art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego, w tym także ustalenia, że obowiązek alimentacyjny wygaś.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14.11.1997 r., sygn. akt III CKN 217/97 (Prokuratura i Prawo z 1998 r. Nr 9, poz. 28) wskazano, iż "Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku "troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka" i należytego przygotowania go, odpowiednio do jego uzdolnień, do pracy zawodowej (art. 96 k.r.o.). Obowiązek ten nie jest ograniczony przez żaden sztywny termin, a w szczególności - przez termin dojścia przez alimentowanego do pełnoletności. Nie jest także związany ze stopniem wykształcenia w tym sensie, że nie ustaje z chwilą osiągnięcia przez alimentowanego określonego stopnia podstawowego lub średniego wykształcenia. Jedyną miarodajną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie tego obowiązku, jest to, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie, przy czym przyjmuje się, że nie można tego oczekiwać od dziecka małoletniego. Z tej przyczyny w odniesieniu do dzieci, które osiągnęły pełnoletność, brać należy pod uwagę to, czy wykazują chęć dalszej nauki oraz czy osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie nauki. Przeciwnie stanowisko prowadziłoby do zahamowywania, a co najmniej znacznego utrudniania dalszego rozwoju dziecka, a to przez pozbawianie go środków materialnych niezbędnych do kontynuowania nauki po osiągnięciu pełnoletności, pozostawałoby zatem w sprzeczności ze wspomnianym wyżej podstawowym obowiązkiem rodzicielskim." Z kolei w wyroku z dnia 08.08.1980 r., sygn. akt III CRN 144/80 (OSNC z 1981 r. Nr 1, poz. 20) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że: "Rodzice nie są obowiązani dostarczać środków utrzymania dziecku, które, będąc już przygotowane należycie do wykonywania przez nie odpowiedniego dla niego zawodu, podejmuje dla podniesienia swych kwalifikacji dalsze kształcenie się, ale w studiach się zaniedbuje, nie robi należytych postępów, nie otrzymuje obowiązujących zaliczeń, nie zdaje w terminie przepisanych egzaminów, a zwłaszcza jeżeli z własnej winy powtarza lata studiów i wskutek tego nie kończy studiów w przewidzianym programem okresie".

Analiza powołanych przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących obowiązku alimentacyjnego prowadzi do wniosku, że obowiązek alimentacyjny rodziców wobec pełnoletniego dziecka istnieje wówczas gdy dziecko nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. W doktrynie przyjmuje się, że celem ustalania, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie, należy dokonać oceny jego możliwości zarobkowych oraz majątkowych i oceny, czy ich wykorzystanie pozwala na osiągnięcie dochodu wystarczającego na zaspokojenie jego potrzeb życiowych, przy czym ocena ta winna być dokonywana w zasadzie analogicznie do oceny możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, jednakże z uwzględnieniem odrębności związanych z wiekiem dziecka i jego staraniami o zdobycie stosownych kwalifikacji zawodowych (zob. np. J. Wierciński (red)., Komentarz do art. 133 kro. Lexis Nexis).

Należyte przygotowanie do przyszłej pracy zawodowej może więc również obejmować studia wyższe, jeżeli tylko uzdolnienia dziecka, jego ambicje i wytrwałość okażą się wystarczające do tego, by studia te rozpocząć, kontynuować i pomyślnie zakończyć. Z tej przyczyny w odniesieniu do dzieci, które osiągnęły pełnoletność, należy brać pod rozwagę

to, czy wykazują chęć dalszej nauki oraz czy ich zdolności oraz cechy charakteru pozwalają na kontynuowanie nauki. Rodzice nie mogą zatem uchylić się od obowiązku alimentowania studiującego dziecka przez powoływanie się na to, że mogłoby ono już "utrzymać się samodzielnie", gdyby podjęło pracę z chwilą osiągnięcia średniego wykształcenia. Jedynie brak pozytywnych wyników w nauce uzasadniałby ustanie obowiązku alimentacyjnego rodziców" (tak SN w wyroku z dnia 16 lipca 1998 r. sygn. I CKN 521/98).

Z kolei rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najskromniejszymi dochodami. W szczególnych przypadkach, gdy sytuacja dziecka tego wymaga, rodzice mają nawet obowiązek wyzbywania się posiadanego majątku, bądź jego niektórych składników, aby w ten sposób podolać ciężącemu na nich obowiązkowi alimentacyjnemu, na przykład dla ratowania zdrowia dziecka. Podstawą oddalenia powództwa o zasądzenie alimentów może być tylko brak wszelkich możliwości po stronie zobowiązanego, nie zaś szczupłość środków, jakimi on rozporządza. Możliwość świadczenia alimentów nie ma ten, kto nie posiada majątku, nie jest, ze względu na stan zdrowia, zdolny do pracy zarobkowej i nie otrzymuje świadczeń (Komentarz do art. 128, art. 129, art. 133, art. 135 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (Dz.U.64.9.59), [w:] Z. Krzemiński, Alimenty i ojcostwo. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III). W stosunku natomiast do dziecka pełnoletniego, rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych wówczas, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się (art. 135 § 3 k.r.o.).

Jak wynika z powyższych rozważań, zasadnicze znaczenie w niniejszej sprawie z punktu widzenia dopuszczalności ustalenia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, ma zdolność uprawnionego do samodzielnego utrzymania się. W zasadzie chodzi tu o osiągnięcie odpowiedniego stopnia fizycznego i umysłowego rozwoju potrzebnego do usamodzielnienia się i do uzyskania środków utrzymania z własnej pracy i z własnych zarobków (wyrok Sądu Najwyższego z 08 sierpnia 1980r., III CRN 144/80).

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy należy wskazać, że doszło do zmiany stosunków pomiędzy stronami, uzasadniającej ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego Z. Ł. względem jego pełnoletniego syna J. Ł..

Okolicznością bezsporną w sprawie był fakt, że J. Ł. jest osobą pełnoletnią (ma 26 lat) i – w ograniczonym zakresie – zdolną do pracy. Pozwany osiągnął poziom wykształcenia adekwatny do własnych możliwości i uzdolnień - ukończył liceum i studium organistowskie, pracuje jako organista w jednej z pobliskich parafii. Pozostaje w stosunku zatrudnienia w dopuszczalnym wymiarze czasu pracy – 1/2 etatu. Sporadycznie jest w stanie także dorobić (30-50 zł), biorąc udział w uroczystościach religijnych lub zastępując w pracy innego organistę, i sposobność tę wykorzystuje. Ograniczeniem J. Ł. w przedmiocie jego zarobkowania jest jednak nie tylko wymiar czasu pracy lecz również jej charakter. Pozwany choruje bowiem na padaczkę, ma wadę wrodzoną mózgu, cierpi na zaburzenia emocjonalne, bywa nadpobudliwy. Wskazaniem jest aby wykonywał pracę spokojną, zapewniającą mu stabilizację emocjonalną. Aktualnie wykonywane zatrudnienie wydaje się więc być optymalnym dla pozwanego.

Tytułem wynagrodzenia otrzymuje on kwotę 1.200 zł oraz zasiłek pielęgnacyjny 215 zł, tym samym przyjąć należy, że łącznie osiąga wynagrodzenie rzędu 1.500 zł miesięcznie. Prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z matką i partycypuje w kosztach utrzymania w kwocie 300 zł miesięcznie, gdyż koszty te co do zasady ponosi matka pozwanych. Korzysta z prywatnych wizyt medycznych (okulisty, neurologa, stomatologa), co jest w pełni uzasadnione nie tylko faktem braku dostępu do leczenia w mniejszych miejscowościach, czasem oczekiwania na bezpłatne leczenie w ramach NFZ, jak również specyfiką choroby pozwanego. Posiada telefon, komputer i tablet. Okazjonalnie (np. z okazji urodzin) wspiera finansowo swoją siostrę – pozwaną M. S. (1). Kwotę 215 zł, którą pozwany otrzymuje tytułem zasiłku pielęgnacyjnego, matka pozwanego odkłada jako formę jego zabezpieczenia na przyszłość. Mimo niewielkich dochodów, wszystkie usprawiedliwione potrzeby pozwanego są zaspokojone.

Kwestią zasadniczą, od której zależy trwanie bądź ustanie obowiązku alimentacyjnego, pozostaje zatem, czy w tym konkretnym przypadku pozwany – wykorzystując w pełni swe możliwości zarobkowe - zdolny jest do samodzielnego

utrzymania się. Oceny tej zdolności nie sposób jednak rozpatrywać w oderwaniu od aktualnych warunków społeczno-gospodarczych panujących w kraju oraz mając na względzie ustalone przez ustawodawcę ramy materialne jako wystarczające do utrzymania i zaspokojenia swych usprawiedliwionych potrzeb. Pewnym wyznacznikiem może być w tym zakresie wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę, które aktualnie wynosi 2.363, 56 zł miesięcznie (netto). Skoro więc ustawodawca założył, że kwota ta jest wystarczająca do utrzymania rodziny, dochody uzyskiwane przez pozwanego winny służyć zaspokojeniu usprawiedliwionych potrzeb jednej osoby, przynajmniej na minimalnym (socjalnym) poziomie. Kwota około 1.500 zł, którą uzyskuje pozwany odpowiada zresztą dochodom otrzymywanym z tytułu emerytur i rent. Co więcej, przewyższa ona środki finansowe, którymi dysponuje powód Z. Ł. (1.201 zł). Z uwagi zaś na stan zdrowia i całkowitą niezdolność do pracy powoda, jego możliwości zarobkowe są nikłe. W tym stanie rzeczy, nawet gdyby przyjąć, że pozwany J. Ł. nie jest zdolny do samodzielnego utrzymania, utrzymanie obowiązku alimentacyjnego powoda, należałoby ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w punkcie 1. wyroku ustalając, że – wobec zdolności pozwanego J. Ł. do samodzielnego utrzymania – obowiązek alimentacyjny powoda wygasł.

Odnosnie zaś do pozwanej M. S. (1), dzielając ugruntowane już w tej mierze (i powołane powyżej) stanowisko orzecznictwa i doktryny, przyjmując należy, że w aktualnym stanie nie jest ona jeszcze zdolna do samodzielnego utrzymania. Zwrócić należy bowiem uwagę, że pozwana studiuje, kontynuując swój proces edukacyjny bez jakichkolwiek przerw, co więcej, osiąga bardzo dobre wyniki nauczania, aktualnie w ramach uznania za te wyniki, otrzymała zagraniczne stypendium. Nie ma w uznaniu sądu możliwości dorobienia w sposób, który nie kolidowałby z nauką. Jeszcze raz w tym miejscu zwrócić należy bowiem uwagę, że pozwana studiuje w systemie dziennym. Z uwagi na charakter studiów wymagający pracy samodzielnej, dużą ilość zajęć, konieczność wyrównania różnic programowych pomiędzy systemem edukacyjnym w Polsce i Niemczech oraz fakt, że lingwistyka angielsko – niemiecka w istocie sprowadza się do kontynuowania równoległe dwóch kierunków studiów oraz zakresem swym obejmuje właściwie wszystkie zagadnienia związane nie tylko z samym językiem ale też historią i kulturoznawstwem kraju, którego dotyczy, pozwana nie jest w stanie podjąć żadnego zatrudnienia, nawet weekendowego. Na naukę poświęca cały swój czas. Zajęcia szkolne odbywają się od poniedziałku do piątku i trwają cały dzień, od godzin porannych (08:00 – 10:00) do późnych godzin popołudniowych (16:00 – 19:00). Nie może jeszcze wykonywać pracy m.in. pomocnika tłumacza, gdyż niezbędne jest w tym zakresie ukończenie studiów podyplomowych, których nie posiada. W wakacje nie podejmuje zatrudnienia, o które trudno jest w tak małej miejscowości jaką jest C.. Nie korzysta z wypoczynku letniego lecz czas ten poświęca na pomoc matce i przejęciu jej obowiązków domowych w tym okresie. Zwrócić należy również uwagę na fakt, że pozwana aktualnie jest już na ostatnim roku studiów, co w sposób oczywisty powoduje konieczność zwiększonego nakładu pracy pozwanej w związku z przygotowaniem do obrony pracy magisterskiej. Aktualnie, obowiązkiem pozwanej jest przede wszystkim nauka i pełne wykorzystanie swych zdolności tak aby w przyszłości osiągnąć stan zdolności do samodzielnego utrzymania się. Z kolei konieczność podjęcia w tym momencie pracy zarobkowej niewątpliwie wpłynęłaby na jej dotychczasowy proces edukacyjny i ostatecznie mogłaby zmniejszyć szanse powodzenia na przyszłość, co byłoby więc ze wszech miar niecelowe i nieracjonalne.

Prawdą jest, że pozwana M. S. (1) uzyskała już pewien stopień wykształcenia (licencjat), niemniej nie jest on równoznaczny z ukończeniem studiów i uzyskaniem wyższego wykształcenia. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 listopada 1997 r. (III CKN 257/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 70): Przy orzekaniu o obowiązku alimentacyjnym rodziców wobec dzieci, które osiągnęły pełnoletniość, brać należy także pod uwagę, czy wykazują one chęć dalszej nauki oraz czy ich osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie przez nie nauki”. Skoro zatem dziecko, które osiągnęło nie tylko pełnoletniość, ale zdobyło także wykształcenie umożliwiające podjęcie pracy zawodowej, pozwalającej na samodzielne utrzymanie, nie traci uprawnień do alimentów, jeżeli np. chce kontynuować naukę i zamiar ten znajduje usprawiedliwienie w dotychczas osiągniętych wynikach w nauce, tym bardziej prawo takie przysługuje (pełnoletniemu) dziecku, które osiągnęło dopiero pewien etap swojego wykształcenia i zamierza je kontynuować. Obowiązek alimentacyjny zobowiązanego rodzica ustaje bowiem dopiero wówczas, gdy dziecko osiągnie samodzielność życiową, co z reguły łączy się z możliwością podjęcia pracy zarobkowej. Powyższe oznacza, że jeśli uprawniony do alimentacji kontynuuje naukę, to za usprawiedliwione należy uznać jego dalsze

alimentowanie, nawet wówczas gdyby osiągnął już pewien stopień wykształcenia. Stanowisko takie jest powszechnie przyjęte w orzecznictwie, a Sąd w niniejszym składzie całkowicie je podziela. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 11 marca 1999 r. (III CKN 1175/98, niepubl) uznając, że skoro dziecko uprawnione do alimentów po ukończeniu szkoły średniej kontynuuje naukę w obranym kierunku w szkole wyższej, nie można wymagać, by jednocześnie pracowało zarobkowo, osiągając dochody w pełni wystarczające na jego utrzymanie.

Przesądżając więc zasadę, że pozwana M. S. (1) nie osiągnęła zdolności samodzielnego utrzymania się, rozważenia wymaga kwestia wysokości obowiązku alimentacyjnego powoda względem pozwanej M. S. (1), przy czym na względzie należy mieć w tym wypadku nie tylko ogóle przesłanki z art. 135 k.r.o., tj. usprawiedliwione potrzeby uprawnionej oraz możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego do alimentacji ale również okoliczności wynikające z art. 135 § 3 k.r.o., tj. ustalenie zakresu tego zobowiązania w sposób nie powodujący po stronie zobowiązanego powoda nadmiernego uszczerbku.

W doktrynie i orzecznictwie prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym, w sprawach o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego dopuszczalne jest orzeczenie o zmniejszeniu zakresu świadczenia alimentacyjnego albowiem nie narusza ono zakazu wyrokowania co do przedmiotu nieobjętego żądaniem (wyrok Sądu Najwyższego z 03.10.2000r., I CKN 945/00. Lex 52457), a Sąd w niniejszym składzie stanowisko to w pełni podziela.

Zatem, skoro potrzeby uprawnionego oraz możliwości zobowiązanego ulegają zmianie, tym samym może ulegać zmianie wysokość alimentów. Dlatego też w razie zmiany stosunków zarówno uprawniony jak i zobowiązany z tytułu alimentów mogą żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego (art. 138 k.r.o.). Dla stwierdzenia czy nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu wyżej wskazanego przepisu, należy brać pod uwagę, czy istniejące warunki i możliwości mają charakter trwały, dotyczą okoliczności zasadniczych, ilościowo znacznych i wyczerpują te przesłanki, które w istotny sposób wpływają na istnienie czy zakres obowiązku alimentacyjnego. Zmiana orzeczenia dopuszczalna jest tylko w razie zmiany stosunków, powstałych po jego wydaniu, a jej ustalenie następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi (uzasadnienie do tezy VII uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16.12.1987r., II CZP 91/86). Przez zmianę stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o. rozumie się więc istotne zmniejszenie lub zwiększenie możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego albo też istotne zwiększenie lub zmniejszenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego (tak np. T. Domińczyk, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz pod red. K. Piaseckiego, LexisNexis 2005 str. 839).

Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 k.r.o., wynikająca przede wszystkim ze stanu zdrowia powoda i w sposób oczywisty rzutująca na ustalenie wymiaru obciążającego go obowiązku alimentacyjnego. Zmianie uległa również sytuacja pozwanej w zakresie jej usprawiedliwionych potrzeb poprzez ich zwiększenie albowiem od ostatniego wyrokowania w sprawie alimentacyjnej upłynęło 11 lat, pozwana jest już osobą dorosłą, studiuje. Powód, co prawda jest osobą całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji, niemniej otrzymuje jednak środki socjalne w wysokości ok 1.200 zł. Sąd miał na względzie szczupłość tych dochodów, niemniej na względzie należy mieć również charakter zobowiązania alimentacyjnego – bezwzględny i pierwszoplanowy. Zobowiązany z tytułu alimentów rodzic ma bowiem obowiązek dzielić się z dzieckiem niezdolnym do samodzielnego utrzymania nawet najskromniejszym dochodem, jaki uzyskuje. Granicą tego obowiązku są w tym wypadku możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego, gdyż usprawiedliwione potrzeby uprawnionej pozwanej – nawet bez konieczności ich szczegółowego wykazywania – są dużo wyższe aniżeli możliwości zobowiązanego powoda.

Powód Z. Ł. – jak wynika ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej i urzędowej - jest osobą całkowicie niezdolną do samodzielnej egzystencji i całkowicie niezdolną do pracy. Na marginesie tylko podnieść należy, iż kwestionowanie tej okoliczności na końcowym etapie postępowania przez pozwaną M. S. (1), nie zostało poparte żadnymi dowodami, stanowiąc wyłącznie gołosłowną polemikę z faktami, wynikającą zapewne z ogromnego (negatywnego) ładunku emocjonalnego jaki towarzyszył przesłuchaniu pozwanej. W ocenie Sądu, stan zdrowia powoda nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Utrzymuje się on wyłącznie ze świadczeń socjalnych w wysokości ok.

1.200 zł i zmuszony jest korzystać ze wsparcia osób trzecich, w szczególności partnerki B. J., z którą mieszka i prowadzi wspólne gospodarstwo domowe.

Możliwości zarobkowe Z. Ł. są więc niewielkie, nie wykazano również aby powód posiadał jakikolwiek majątek. Ustalając granice obowiązku alimentacyjnego, Sąd mógł się zatem poruszać wyłącznie w zakresie dochodów, które otrzymuje powód. W pozostałym zakresie obowiązek alimentacyjny spoczywa na matce pozwanej – M. Ł. (1), która również jest zobowiązana do zapewnienia środków utrzymania córki, tak zresztą jak to czyniła przez wszystkie poprzednie lata do tej pory. Sytuacja zarobkowa i majątkowa matki pozwanej jest bowiem aktualnie dużo bardziej korzystna aniżeli powoda. Obecnie M. Ł. (1) jest nadal aktywna zawodowo, osiąga wynagrodzenie w kwocie około 5.000 zł miesięcznie oraz dodatkowe wynagrodzenie roczne w wysokości 4.000 zł i świadczenia socjalne w kwocie łącznej około 1.000 zł rocznie. Realizacja tego obowiązku alimentacyjnego z pewnością nie będzie więc skutkować nadmiernym uszczerbkiem po stronie M. Ł. (1).

Alimenty w zasądzonej kwocie 100 zł miesięcznie, z pewnością nie spowodują również nadmiernego uszczerbku w utrzymaniu się Z. Ł.. Należy w tym miejscu zwrócić również uwagę, że nie uzyskanie przez powoda jakichkolwiek świadczeń rentowych z tytułu niezdolności do pracy zarówno z instytucji krajowych, jak i zagranicznych, wynika z faktu zbyt krótkiego okresu zatrudnienia powoda, względnie zbyt krótkich okresów składkowych i nieskładkowych, co jest wyłączną konsekwencją jego zawinionych działań. Oznacza to, że powód albo nie podejmował zatrudnienia albo pracował, nie odprowadzając z tego tytułu należnych składek. Nie ujawniły się natomiast jakiegokolwiek obiektywne przeszkody podjęcia takiego zatrudnienia w przeszłości, skoro powód posiadał wykształcenie, miał wyuczony zawód, był zdrowy i w pełni sił. Zasądzona kwota 100 zł miesięcznie jest w zasadzie symboliczna dla przesądzenia zasady, że powód Z. Ł. jest zobowiązany dołożenia na rzecz swojej córki ale – ze względów, o których mowa powyżej - nie jest możliwe zasądzenie alimentów w kwocie wyższej. Skutkowałoby to bowiem nadmiernym uszczerbkiem po stronie zobowiązanego do alimentacji powoda. Kwota w wysokości 100 zł miesięcznie nie przekracza jego możliwości zarobkowych i nie wpłynie na możliwość zaspokojenia przez powoda jego usprawiedliwionych potrzeb. Nie można też tracić z pola widzenia faktu, że powód prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z partnerką B. J., która – sądząc z treści dokumentu załączonego do wniosku o zwrot kosztów związanych z jej uczestnictwem w rozprawie – osiąga niemałe wynagrodzenie (236,73 zł brutto / dzień, k. 269 akt).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w punkcie 2. Wyroku uznając, że pozwana M. S. (1) nie jest aktualnie zdolna do samodzielnego utrzymania, zaś obowiązek alimentacyjny powoda względem tej pozwanej ustalony na poziomie 100 zł jest adekwatny do jego możliwości zarobkowych i nie spowoduje nadmiernego uszczerbku w utrzymaniu powoda.

W pozostałym zakresie powództwo przeciwko pozwanej M. S. (1) podlegało oddaleniu jako niezasadne ponad kwotę 100 oraz co do daty od jakiej powód żądał wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego względem pozwanego J. Ł., tj. od dnia 02.08.2020r. albowiem zmierzałoby do pokrzywdzenia strony pozwanej (pkt 3. Wyroku). Sąd przyjął jako właściwą datę wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego powoda względem pozwanego J. Ł. oraz obniżenia tego obowiązku wobec pozwanej M. S. (1) na dzień złożenia pozwu, tj. 27.12.2021r. Sąd wyszedł bowiem z założenia, że powód mógł wcześniej powództwo o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego złożyć lub co najmniej poinformować pozwanych o takim zamiarze. W szczególności, że od dnia 02.08.2020r. minęło niemal półtora roku, była więc możliwość aby wcześniej przedsięwziąć odpowiednie działania w tym celu. Prawdą jest, że początkowo powód przebywał w szpitalu, cierpiał na niedowład połowiczny, niemniej już wcześniej podejmował pewne czynności urzędowe, składając choćby w marcu 2021r. wniosek do akt sprawy rozwodowej (I C 345/11) o wydanie zapadłego wyroku, który samodzielnie podpisał. Skoro tak, należało uznać, że data złożenia pozwu (27.12.2021r.) jest datą adekwatną dla określenia zmiany stosunków w zakresie obowiązku alimentacyjnego pomiędzy stronami. Od tej daty pozwani z pewnością musieli już liczyć się z możliwością wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, wcześniej ani sytuacja zdrowotna powoda nie była pozwanym dokładnie znana, ani tym bardziej jego sytuacja majątkowa. Sam fakt doznania udaru przez powoda nie przesądzał bowiem automatycznie o utracie zdolności majątkowych i zarobkowych powoda. M. S. (1) słusznie podniosła w trakcie swojego przesłuchania, że skoro powód wcześniej nie łożył

na utrzymanie pozwanych, a był przecież zdrowy i zarobkował, mógł lub powinien zgromadzić majątek wystarczający na jego własne utrzymanie oraz partycypowanie w kosztach utrzymania dzieci.

Uznając, że żądania każdej ze stron zostały częściowo uwzględnione, Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu, orzekając jak w punkcie 4. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. Do kosztów tych zaliczyć należy m.in. również koszt tłumaczeń w kwocie 420 zł, których zwrotu domagała się strona powodowa. Na marginesie podnieść należy, iż powód nie wykazał że koszty związane z tłumaczeniem poniósł osobiście (k. 223 akt). Powód sam podniósł zresztą okoliczność związaną z ubieganiem się przez niego o rentę zagraniczną, nie przedstawiając żadnych dowodów na tę okoliczność. Strona pozwana dokonała przy tym analogicznych tłumaczeń dokumentacji związanej z uczestnictwem M. S. (1) w zagranicznym stypendium (k. 226-229 akt).

W przedmiocie kosztów sądowych orzeczono w punktach 5. i 6. wyroku, zasądzając na rzecz pełnomocnika powoda r. pr. M. S. (2) ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chełmnie kwotę 442,80 zł brutto (w tym kwotę 82,80 zł należnego podatku od towarów i usług) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w wysokości trzykrotności stawki minimalnej, uznając żądanie w tym zakresie za całkowicie uprawnione, biorąc pod uwagę charakter sprawy, nakład pracy pełnomocnika i jego zaangażowanie w wykonanie swoich obowiązków zawodowych.

Wysokość wynagrodzenia określono zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 9) w zw. z § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i mając na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone m.in. w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 stycznia 2021 roku w sprawie o sygnaturze I CSK 598/20, a powielające de facto treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego zgodnie z którym: „Analiza statusu adwokatów i ich roli w postępowaniu, w którym występują jako podmioty powołane i zobowiązane do zastępstwa prawnego, prowadzi do uznania, że różnicowanie ich wynagrodzenia tj. obniżenie pełnomocnikom z urzędu wynagrodzenia które otrzymaliby, gdyby występowali w sprawie jako pełnomocnicy z wyboru nie ma konstytucyjnego uzasadnienia.”, które to stanowisko Sąd w niniejszym składzie całkowicie podziela.

W zakresie pozostałych kosztów sądowych, Sąd orzekł w oparciu o art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążając nimi Skarb Państwa. Powód został bowiem zwolniony od konieczności ponoszenia kosztów sądowych w całości (III RCo 12/21, k. 15 akt). Jeśli zaś chodzi o stronę pozwaną, zachodzi w uznaniu Sądu wypadek szczególnie uzasadniony nie tylko z uwagi na sytuację materialną pozwanych, ale przede wszystkim z uwagi na fakt, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy niezasadnym i niesprawiedliwym byłoby obciążanie pozwanych tymi kosztami nawet częściowo.

Wyrokowi w punkcie 2. nadano rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 333 §1 k.p.c., zgodnie z którym sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności jeżeli zasądza alimenty, zaś wyrokiem zasądzającym alimenty jest także wyrok zasądzający je w wysokości niższej aniżeli dotychczasowa (pkt 7. Wyroku).